



## krótko

### Dla wrocławskich studentów

#### RZYKO NA DOBRY POCZĄTEK

– to hasło rekolekcji inauguracyjnych nowego roku akademickiego we Wrocławiu. Odbędzie się 6 i 7 października (godz. 19.30) w duszpasterstwach akademickich: „Antoni”, „CODA Maciejówka”, „Czwórka”, „Dominik”, „Frassati”, „Horeb”, „Most”, „Porcjunkula”, „Przystań”, „Redemptor”, „Stygmatyk”, „Wawrzyny”. Msza św. inauguracyjna roku akademickiego wrocławskich uczelni odbędzie się w katedrze w środę 8 października o godz. 19.30.

## Wrocławianie beatyfikowanemu ks. Michałowi Sopoćce

# Święty na dzisiejsze czasy

– Ks. Michał Sopoćko i s. Faustyna Kowalska są nierozłączni – mówi s. Helena Sokołowska z wrocławskiego domu ZSMBM. – Kult Miłosierdzia Bożego nie istniałby bez któregoś z nich.

Dwudziestego drugiego września w salezjańskiej parafii pw. Najświętszego Serca Jezusowego we Wrocławiu odbyło się comiesięczne nabożeństwo do Miłosierdzia Bożego. Celebryujący uroczystą Mszę św. proboszcz ks. Paweł Bujak SDB w wyjątkowej homilii przybliżył życiorys i cechy spowiednika s. Faustyny, łącząc jego dzieło z jej posłannictwem. W przygotowanie wrześniowego nabożeństwa zaangażowały się siostry z wrocławskiego domu Zgromadzenia Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia. Było ono wprowadzeniem parafian w uroczystość beatyfikacji ks. M. Sopoćki.



Siostra Helena przy dekoracji przygotowanej na nabożeństwa odprawiane 22. dnia każdego miesiąca

Pojechali na nią wielu wrocławian, z biskupami, kapłanami i siostrami z tutejszej wspólnoty.

Posłanie s. Faustyny i ks. Sopoćki przeniosła do Wrocławia matka Irena Krzyżanowska. Była ona przełożoną s. Faustyny w Wilnie, gdzie w 1934 roku, dzięki ks.

Sopoćce, powstał pierwszy obraz Miłosierdzia Bożego, i w Krakowie, gdzie Adolf Hyła namalował wizerunek Jezusa Miłosiernego. To płótno s. Krzyżanowska przywiozła do Wrocławia i dziś znajduje się ono w ołtarzu głównym zakonnej kaplicy.

Jolanta Sasiadek

## Archanioł i anielskie trąby



TYNIEC NAD ŚLĘZĄ, 28 WRZEŚNIA. „Anielskie trąby” ku czci Archanioła – orkiestra dęta z Kobierzyc w czasie odpustu

O duchach mówi się dziś najczęściej jako o bohaterach horrorów, tymczasem duchy, aniołowie istnieją naprawdę i są blisko nas – mówił ks. Wiesław Szczęch w Tyńcu nad Ślężą, gdzie przewodniczył odpustowej Mszy św. w parafii pw. św. Michała Archanioła. Przywołał postać jej patrona, którego imię oznacza „Któż jak Bóg” i przypomina, że Archanioł „zachwycił się Stwórcą” i służeniem Mu. Wspomniał również o upadłym duchu i jego zasadzkach. – Każdy z nas może pokonać zło w sobie, jeśli nazwiemy je po imieniu – mówił. Pomocą w tej walce jest m.in. modlitwa do św. Michała Archanioła, Księcia wojska niebieskiego.

W odpustowej Eucharystii uczestniczyli goście z sąsiednich parafii, witani serdecznie przez proboszcza ks. Augustyna Szczepanika.

ac

## Praska wiosna



KS. ANDRZEJ JERIE

Otwarcie wystawy

### MUZEUUM ARCHIDIECEZJALNE.

Wystawę pt. „Wokół praskiej wiosny. Interwencja wojsk Układu Warszawskiego w Czechosłowacji – 1968” można do 31 października oglądać we wrocławskim Muzeum Archidiecezjalnym. Ekspozycję przygotowaną przez IPN we Wrocławiu otwarto 25 września. Uroczystość poprzedziła konferencja historyczna zorganizowana przez „Civitas Christiana” we współpracy z IPN. Wzięli w niej udział historycy z Czech, Słowacji i Polski, a także

świadkowie wydarzeń z 1968 r. – Refleksja historyczna, którą staramy się dzisiaj wydobyć, ma nas uczyć żyć i postępować w życiu politycznym i społecznym, tak by unikać błędów, których tak wiele możemy znaleźć na kartach naszych narodów – powiedział we wprowadzeniu przewodniczący Rady Oddziału Okręgowego „Civitas Christiana” we Wrocławiu Henryk Koch. Otwarcie wystawy towarzyszyła projekcja czeskich filmów dokumentalnych z tamtych lat. **xaj**

## Nowy Rok jesienią

**OSTRÓW TUMSKI.** O jesiennych świętach żydowskich – Rosz Ha-Szana, Jom Kipur i Sukot – mówił podczas wrześniowych Wieczorów Tumskich Icchak Rapoport, rabin Gminy Wyznaniowej Żydowskiej we Wrocławiu. Pierwsze z nich to Nowy Rok, przeżywany jako Dzień Sądu i rozpoczynający 10 dni pokuty. Lata liczone są w żydowskiej tradycji od stworzenia Adama, które miało nastąpić 5769 lat temu (przy czym, jak podkreślił rabin, istnieją

teorie godzące wywodzone z Biblii żydowskie spojrzenie na czas ze współczesnymi osiągnięciami nauki). Kolejne święto, Jom Kipur, to Dzień Wybaczeń, a 5 dni po nim następuje Sukot – Święto Szałasów. Wówczas buduje się szałas, przypominające o wędrówce przez pustynię i o konieczności zaufania Bogu. Wykład rabina zwieńczony został koncertem żydowskich pieśni w wykonaniu Chóru Synagogi „Pod Białym Bocianem” (na zdjęciu), pod dyr. Stanisława Rybarczyka. **ac**



AGATA COMBIK

## Polska XXI

**WROCŁAW/POLSKA.** Prezydent Wrocławia Rafał Dutkiewicz stanął na czele Ruchu Obywatelskiego Polska XXI, powołanego wspólnie z byłymi

działaczami PiS. Ruch powstał na bazie stowarzyszeń z różnych regionów kraju, w tym Stowarzyszenia Dolny Śląsk XXI. **a**

## Doktorat dla Angeli Merkel

**WROCŁAW.** Kanclerz Niemiec Angela Merkel odebrała 25 września we Wrocławiu doktorat honoris causa, przyznany jej przez senat Politechniki Wrocławskiej. Promotorem

przewodu doktorskiego był prof. Tadeusz Luty. Kanclerz została uhonorowana m.in. za osiągnięcia naukowe w dziedzinie fizyki i wkład w rozwój polsko-niemieckiej współpracy naukowej. **ac**

## Pod opieką św. ojca Pio



KS. ANDRZEJ JERIE

Abp Marian Gołębiewski święci teren, na którym powstanie kościół pw. św. Ojca Pio

**PARTYNICE.** Plac pod budowę kościoła pw. św. ojca Pio i krzyż misyjny poświęcił 23 września abp Marian Gołębiewski. – Stoimy na miejscu, gdzie kilkanaście lat temu stacjonowały wojska radzieckie. Teren ten był niedostępny dla cywilów – mówił, witając metropolitę wrocławskiego przy połowym ołtarzu zbudowanym przy nowo powstającym osiedlu ks. Zbigniew Dolhań, proboszcz parafii pw. Wniebowzięcia NMP na wrocławskim Ołtaszynie. – Zabieramy się z pomocą Bożą do budowy nowego kościoła – powiedział abp M. Gołębiewski. – Żeby podjąć się takiego dzieła, trzeba mieć głęboką wiarę, dużą wyobraźnię i wielką determinację. Trzeba zaufać Bogu, że to się

uda, że przy Jego pomocy wszystkie trudności zostaną pokonane. Na to bardzo liczę. Eucharystia, celebrowana w dniu liturgicznego wspomnienia i 40. rocznicy śmierci św. ojca Pio, zgromadziła licznie przybyłych mieszkańców. Jak dobrze, że są takie miejsca, gdzie wierni witają z radością plany budowy nowego kościoła. **xaj**

**GOŚĆ WROCŁAWSKI**

wroclaw@goscniedzielny.pl

ADRES REDAKCJI: 50-245 Wrocław,  
ul. Trzebnicka 11/4  
TELEFON/FAKS 071 322 30 72, 071 322 37 09,  
071 327 11 47  
REDAGUJĄ: ks. Andrzej Jerie – dyrektor  
oddziału, Agata CombiK, Jolanta Sasiadek

## Nowi alumni

KUBA LUKOWSKI



Nowi alumni otrzymali pamiątkowe tableau od swoich starszych kolegów, dla których czas pobytu w Henrykowie dobiegł końca

**HENRYKÓW.** Czternastu alumnów rozpoczęło drogę do kapłaństwa w Metropolitalnym Wyższym Seminarium Duchownym. Do Henrykowa, bo tam od 1990 r. formację rozpoczyna każdy I rok MWSD, przyjechali 20 września. Wieczorem uczestniczyli w Eucharystii, której przewodniczył ks. dr Adam Łuzniak, rektor MWSD.

Przez kilka pierwszych dni najmłodszym alumnom w nowym miejscu pomagali odnaleźć się klerycy II roku, dla których czas pobytu w Henrykowie dobiegł końca. Wspólnie z przełożonymi przekazali im związane z seminaryjnym życiem zadania, takie jak opieka

nad kaplicą, biblioteką czy choćby psami. Aby ułatwić nowym klerykom wejście w seminaryjną rzeczywistość, zorganizowano dla nich warsztaty integracyjne. Lepszemu wzajemnemu poznaniu się posłużył również wyjazd do Sobótki i wizyta w tamtejszym sanktuarium pw. Matki Bożej Nowej Ewangelizacji. Od października, podobnie jak klerycy z Wrocławia i studenci świeccy, alumni z Henrykowa rozpoczęli zajęcia w ramach studiów na Papieskim Wydziale Teologicznym. Jednymi z pierwszych były te dotyczące liturgiki i życia duchowego, poprowadzone przez seminaryjnych ojców duchownych. **kt**

## Za tydzień VIII Dzień Papieski

**WROCŁAW.** Ustanowiony jako dzień szczególnej łączności z Ojcem Świętym, obchodzony zawsze w niedzielę poprzedzającą 16 października – dzień wyboru Jana Pawła II – jest także okazją, by pomóc utalentowanej młodzieży z mniej zamożnych rodzin. W tym roku przypada 12 października. Ale już wcześniej – 10, 11, a następnie 16 października, w godzinach od 10.00 do 18.00, wolontariusze przeprowadzą we Wrocławiu



zbiórkę publiczną na rzecz stypendystów Fundacji „Dzieło Nowego Tysiąclecia”. Wspierani przez fundację uzdolnieni uczniowie gimnazjów, liceów oraz studentów są „żywym pomnikiem Ojca Świętego”, a wspieranie ich to urzeczywistnienie „wyobraźni miłosierdzia”, o którą wołał.

We Wrocławiu organizację zbiórki zajęli się w tym roku sami stypendyści (których w tym mieście studiuje ok. 25) – choć oczywiście wolontariuszem mógł zostać każdy. Wolontariuszy poznamy po specjalnej puszcze i elementach ubioru z logo fundacji (chusta). – Będzie ich można spotkać przede wszystkim w centrum Wrocławia i przy główniejszych ulicach – mówi Artur Krawczyk, pełnomocnik ds. Zbiórki Publicznej Dnia Papieskiego na terenie Wrocławia. – Żadna z galerii handlowych nie wyraziła zgody na przeprowadzenie zbiórki na jej terenie. **ac**



## W kilku słowach



komentarz

**KS. ANDRZEJ JERIE**

ajerie@goscniedzielny.pl

## Do połowy pusta

Pamiętam bardzo dobrze, kiedy do wrocławskiego seminarium w 2003 roku zgłosiło się na pierwszy rok ponad 50 kandydatów.

– To niepokojący sygnał – powtarzali zatroskani obserwatorzy kościelnego życia w towarzyskich rozmowach. – Tak, to efekt bezrobocia – dodawali domorośli socjologowie. Złośliwi mówili o owczym pędzie. Dzisiaj na pierwszym roku mamy 14 kandydatów do kapłaństwa i to też jest „niepokojący sygnał”. Oczywiście, pesymistycznie można stwierdzić, że szklanka jest w połowie pusta.

C o w takim razie robić? Udawać, że nic się nie dzieje? Myślę, że trzeba najpierw rozsądnie analizować sytuację. Z ilościowego punktu widzenia, warto zwrócić uwagę, że maturę zdawały w tym roku pierwsze roczniki niżu demograficznego lat dziewięćdziesiątych i kryzys braku kandydatów odczuwają wszystkie uczelnie. Na wielu z nich już likwiduje się kierunki zaoczne. Pesymiści mówią o zamknięciu w ciągu najbliższych kilku lat większości prywatnych uczelni wyższych. Jest jednak coś więcej.

Ks. Krzysztof Pawlin, przewodniczący Konferencji Rektorów Wyższych Seminarium Duchownych, mówi o „antypowołaniowej retoryce niektórych mediów, które wręcz czekają na informacje o kryzysie powołań, zamiast stawiać pytania o sytuację”. Trudno nie oprzeć się wrażeniu, że obraz księdza, który wyłania się ze środków komunikacji społecznej, na pewno nie jest w stanie pociągnąć młodych ludzi do wybrania takiej drogi. Jednak daleki jestem od biadolenia i wytaczania armat na szaniec. Cieszę się tymi młodymi ludźmi, którzy oddają swoje życie Panu Bogu. Są znakiem żywotności Kościoła, którą widać w poszczególnych wspólnotach i parafiach. Dla mnie szklanka mimo wszystko jest do połowy pełna.

## Konkurs poezji „O ludzką twarz człowieka”

## Każdy jest galaktyką

**Dziś szukamy ludzkiej twarzy i o niej staramy się mówić.** Poetami jesteśmy wszyscy. Jedni piszą, drudzy słuchają i czytają – mówił ks. Waław Buryła w Krośnicach, które już po raz 11. stały się stolicą poezji.



JOANNA WIETRZYŃSKA

– Poezja rodzi się w sercu i stamtąd wypływa – mówił ks. Waław Buryła

W ikary z Krośnic i poeta ks. Waław Buryła jest głównym organizatorem i pomysłodawcą ogólnopolskiego konkursu poetyckiego „O ludzką twarz człowieka”, który odbył się tam 20 września. Kapłana wspierają: Urząd Gminy, parafia św. Maksymiliana Kolbego, Gminny Zespół Kultury i Bibliotek w Krośnicach. Pokłosem konkursu jest zawsze tomik nagrodzonych wierszy. Tegoroczna edycja nosi tytuł „Wyspy szczęśliwe”. Na uroczystą galę przybyli laureaci konkursu z różnych zakątków Polski, zaproszeni goście oraz sympatycy poezji z Krośnic i okolicznych miejscowości.

Na konkurs tym razem nadeszło 301 zestawów wierszy: 39 w kategorii młodzieżowej, w której główną nagrodę zdobyła Dominika

Majchrzak z Gostynina, i 262 w kategorii ogólnej, w której zwyciężyła Elżbieta Galoch z Turka. Laureatki odczytały swoje wiersze: „O kryzysie w branży świętych” i „Przy obskurnym przystanku”. Prezentacji twórczości nagrodzonych towarzyszyła muzyka w wykonaniu artystów z Opola. Scenę zdobyła wystawa ikon Rafała Jaworskiego.

– Poezja to miłość, dobroć, to ludzka twarz człowieka – powiedział na zakończenie wójt Mirosław Drobina. – Dziękujemy ks. Waławowi, że jest sternikiem, który prowadzi nas na wyspy szczęśliwe. **Joanna Wietrzyńska**

## Wzmacnianie uczelni katolickich

## Rzymska wizyta

Przedstawiciele władz Papieskiego Wydziału Teologicznego spotkali się we wrześniu w Rzymie z kard. Zenonem Grocholewskim.

Prekrefat Kongregacji Edukacji Katolickiej przyjął rektora PWT ks. prof. Waldemara Irka i sekretarza generalnego ks. mgr. lic. Grzegorza Sokołowskiego w siedzibie kongregacji. Podczas rozmowy kardynał prefekt ukazał wizję rozwoju uczelni katolickich

jako silnych samodzielnych jednostek naukowo-badawczych wchodzących w dialog interdyscyplinarny z innymi uczelniami na zasadach partnerskich.

Przedstawiając stan wrocławskiej teologicznej uczelni, jej rektor wręczył kard. Z. Grocholewskiemu w imieniu wykładowców i studentów ikonę Chrystusa Nauczającego. Kardynał prefekt przekazał środowisku akademickiemu PWT swoje błogosławieństwo. **rm**

## Ludzie pomogli

## Dar dla Jakuba

Zbiórka pieniędzy na sprzęt ortopedyczny dla 13-letniego Jakuba zorganizowana we wrześniu w kościołach w Ziębicach i w Henrykowie powiodła się. Udało się zdobyć całą brakującą kwotę na zakup sprzętu ortopedycznego.

Jakub, który mieszka z rodzicami i trojgiem rodzeństwa w Ziębicach, od urodzenia cierpi na mózgową porażenie dziecięce. Choroba uniemożliwia mu samodzielne poruszanie się. Gdy chłopak ukończył pierwszy rok, życia mama zaczęła wozić go regularnie do Mikoszowa i do innych ośrodków rehabilitacyjnych w całej Polsce. Przez 4 lata Jakub miał zapewnione przez szkołę w Ziębicach nauczanie indywidualne; potem rozpoczął naukę w szkole przystosowanej do osób niepełnosprawnych we Wrocławiu. Dojeżdża do niej codziennie razem z mamą pociągiem (60 km w jedną stronę). Nowy sprzęt umożliwi chłopcu poruszanie się w pozycji pionowej.

Kwestę na ten cel przeprowadzili miejscowi harcerze. Odbyła się ona dzięki staraniom Towarzystwa Przyjaciół Ziębic „Ducatus” oraz przychylności dziekana z Ziębic ks. Bogusława Konopki.

**Barbara Rak**



BARBARA RAK

Jakub potrzebuje specjalnego sprzętu

## Z poezją i piosenką

## Rozśpiewane wzgórze

Pomimo padającego deszczu na VII Spotkanie z Poezją i Piosenką Religijną publiczność przybyła bardzo licznie. Las Osobowicki wypełniły dźwięki muzyki.

Jak co roku spotkanie rozpoczęło się uroczystą Mszą św. sprawowaną na Świętym Wzgórzu we Wrocławiu. Po Eucharystii można było wysłuchać koncertu ks. Stefana Ceberka, wokalisty mającego na swoim koncie wiele nagranych płyt, koncertującego zarówno w Polsce, jak i za granicą. Następnie zaprezentowały się zespoły muzyczne, schole i poeci z wrocławskich parafii, a także z regionu dolnośląskiego. Zainteresowaniem uczestników cieszyła się loteria fantowa i stoiska z domowymi wypiekami i grochówką. Spotkanie miało na celu integrację społeczności lokalnej, jak i promocję zabytkowego

Świętego Wzgórza z figurą Matki Bożej Osobowickiej.

Organizatorem imprezy był parafialny zespół Caritas działający przy parafii św. Teresy od Dzieciątka Jezus na wrocławskich Osobowicach. **Alicja Gębarowska**



ALICJA GĘBAROWSKA

Muzyka ks. Stefana Ceberka spotkała się z niezwykle ciepłym przyjęciem publiczności

## Konkurs poświęcony sybirakom

## Krzyk prawdy

– Sybir to nie jest nazwa geograficzna, to **cierpienie tysięcy Polaków** walczących z systemem, który nie szanował ludzkiej godności – powiedziała Beata Pawłowicz, dolnośląska kurator oświaty.



JOJANTA SĄSIADK

**Nagrody laureatom wręczała kurator oświaty i prezes Związku Sybiraków**

Podsumowując konkurs „Losy Polaków na Wschodzie w latach 1939–1956”, zorganizowany przez Kuratorium Oświaty we Wrocławiu we współpracy z Zarządzeniem Oddziału Związku Sybiraków, Beata Pawłowicz zapewniła: – Nie zapomnimy o tych, którzy żyli tysiące kilometrów od ojczyzny, o ich nieszczęściu i powrotach do gniazda, którego już nie było.

Podczas uroczystego wręczenia nagród laureatom konkursu głos zabrał także kard. Henryk Gulbinowicz. – Oprócz cierpienia na Syberii było bohaterstwo – mówił. – Chcę szczególnie podziękować matkom, które w tych trudnych warunkach były ekonomkami, pedagogami i kapłankami. Kardynał senior odczytał wiersz o matkach, bohaterkach sybirackiej doli i niedoli, a jego refren zaśpiewał. W klimacie wzruszających wspomnień o matkach odejmujących sobie od ust chleb, by dodatkową kromkę dać płaczącemu z głodu

dziecku, opowiadał też Jan Fenc, prezes wrocławskich Sybiraków. – Chcemy młodzieży przekazywać tę wiedzę – mówił – póki żyją ostatni świadkowie Golgoty Wschodu. – Żadne słowa nie wyrażą ogromu bólu spowodowanego aktami zbrodni, przesłuchaniami, zdradą i gwałtem tak, jak wymowne milczenie – powiedział wicewojewoda dolnośląski Zdzisław Średniawski. Dodał, że milczeć to za mało. Potrzebny jest krzyk prawdy o ludobójstwie, które nie zostało jeszcze osądzone.

– Szkoła powinna ciągle odkrywać dzieje Polaków i wiedzę historyczną poprzez świadków wydarzeń z przeszłości – przedstawiła cele konkursu Zofia Szczepaniak, wizytator kuratorium oraz pełnomocnik wojewody ds. kombatanów i osób represjonowanych.

W konkursie plastycznym trzy pierwsze miejsca zajęli: Joanna Józków z SP nr 3 w Bogatyni, Kinga Krawczyńska – SP nr 1 w Górze i Krzysztof Grotnik – SP nr 2 w Polkowicach. List do sybiraka najlepiej napisali: Sebastian Książek z SP w Głębowicach, Łukasz Obrębski z SP w Gryfowie Śląskim i Olga Plackowska z SP 82 we Wrocławiu. Wśród uczniów gimnazjum piszących wywiad z sybirakiem najlepsi byli: Mariusz Mazur z Gimnazjum im. Odkrywców Polskiej Miedzi w Chocianowie, Aleksander Mróz z Bolesławca oraz ex aequo Klaudia Tracz z Gimnazjum nr 2 w Kamieńcu Wrocławskim i Joanna Gudyma z Gimnazjum nr 1 we Wrocławiu. Wśród autorów monografii o losach Polaków na Wschodzie w latach 1939–1956 wygrały: Dorota Dolata, Anna Pałkoń z Zespołu Szkół Ekonomicznych w Świdnicy, Katarzyna Jaworska z IX LO we Wrocławiu i Małgorzata Sawaska z X LO we Wrocławiu.

Jolanta Sąsiadek

## O złote pióro

Na konkurs literacki „O Laur Złotego Pióra – My Polacy, My Dolnoślązacy” zaprasza Liceum Salezjańskie we Wrocławiu i „Gość Niedzielny”. Uczniowie trzeciej klasy gimnazjum i szkół średnich mogą do **19 listopada** składać prace napisane prozą, w dowolnej formie, w Liceum Salezjańskim przy ul. Młodych Techników we Wrocławiu. Szczegóły u nauczycieli języka polskiego bądź na stronie: [www.liceum-wroc.salezjanie.pl](http://www.liceum-wroc.salezjanie.pl).



## Dla duchownych

Konferencja SACRO poświęcona tematyce budowlano-konserwatorskiej oraz dofinansowaniu budynków sakralnych z funduszy Unii Europejskiej odbędzie się **7 października** w zamku Książ, w Wałbrzychu. Patronat honorowy objął bp Ignacy Dec. Celem konferencji jest umożliwienie nawiązania bezpośrednich kontaktów ze specjalistami z dziedziny budownictwa, renowacji, wyposażenia i zabezpieczenia obiektów sakralnych. Organizatorzy proszą osoby duchowne o potwierdzenie obecności: tel. 012 633 03 10, 663 262 629, e-mail: [biuro@mark-house.pl](mailto:biuro@mark-house.pl).

## W Siechnicach

Kolejne spotkanie z cyklu Koncertów Ziemi Wrocławskiej odbędzie się w kościele pw. Niepokalanego serca NMP w Siechnicach **5 października o godz. 19.00**. Wystąpią: Irena Makowiecka (sopran), Neonila Bogdanowa (flet poprzeczny),

## zaproszenia

Nadia Velychko (organy), a także chór Santo Subito z wrocławskich Żernik po dyr. Marcina Strzały.

## Cantus Organi

Trwają w koncerty organowe w ramach VIII Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Organowej Cantus Organi w Wołowie. Koncerty odbywają się co tydzień o godz. 18.00 w kościele pw. św. Wawrzyńca. **5 października** wystąpią: Karol Hilla (organy) i Magdalena Witczak (sopran); 12 października – Claus-Erhard Heinrich (organy) oraz Poznań Brass (zespół instrumentów dętych blaszanych). Szczegółowe informacje na [www.cantusorgani.pl](http://www.cantusorgani.pl).

## Na antenie

**W każdą sobotę o godz. 16.45** na antenie TVP3 Wrocław emitowany jest program „W kręgu wiary”. Jego twórcy zapraszają do śledzenia wydarzeń z życia Kościoła w trzech dolnośląskich diecezjach – legnickiej, świdnickiej i wrocławskiej.



## Dla rozśpiewanych

XII Ogólnopolski Dziecięcy Festiwal Piosenki Religijnej, organizowany przez Dolnośląski Ośrodek Młodzieżowy św. Jana Bosko, odbędzie się 25 października w kościele pw. Chrystusa Króla we Wrocławiu, przy ul. Młodych Techników 17. Soliści, zespoły wokalnie-instrumentalne oraz schole mogą zgłaszać swój udział **do 11 października**. Zgłoszenie (obejmujące adres, nr tel., krótką charakterystykę wykonawców, tytuły i teksty utworów) należy przysłać na adres: Dom św. Jana Bosko, ul. Młodych Techników 17, 53-647 Wrocław, z dopiskiem „Festiwal”. Więcej informacji pod tel.: 071 373 45 31 lub 608 51 41 56. ■

# Wrocław – miast

## SPOTKANIE Z POETĄ.

**Jego wiersze od kilku tygodni towarzyszą nam w tramwajach;** na jego spojrzenie natkniemy się przy plenerowej ekspozycji w centrum miasta. Na ulicy będziemy mogli spotkać uczniów herbertowskich szkół, którzy przyjadą tu z całej Polski, a w Ossolineum zobaczyć wystawę, która być może wciągnie nas po same uszy w świat poety.

tekst

**AGATA COMBIK**

[acombik@goscniedzielny.pl](mailto:acombik@goscniedzielny.pl)

**W**stępem do niej były właśnie owe plakaty z fragmentami utworów Herberta, które od jakiegoś czasu podróżują razem z pasażerami tramwajów. – Zamiast beżmyślnie patrzeć w okno, można choć na chwilę zawiesić wzrok na czymś, co daje do myślenia – mówi pomysłodawczyni całego przedsięwzięcia Barbara Lekarczyk-Cisek z Działu Edukacyjnego Zakładu Narodowego im. Ossolińskich. Plakaty z kolejnymi tekstami pojawiały się stopniowo, by wreszcie skierować do widza zaproszenie na centralne wydarzenia obchodów Roku Herberta we Wrocławiu.

### Wokół twarzy

Ich ważnym elementem jest wystawa rysunków i rękopisów poety, która potrwa od 9 października do 15 grudnia. – Wystawa nie pozwolił zwiedzającym na bierność – podkreśla pani Barbara Lekarczyk-Cisek. – Jej motywem przewodnim jest twarz, a więc coś bardzo ważnego dla wszystkich ludzi. W różnych obliczach Pana Cogito każdy będzie mógł odnaleźć siebie.



**Barbara Lekarczyk-Cisek – pomysłodawczyni wystawy**

Zbigniewa Herberta kojarzymy zwykle z wierszami, esejami. Tymczasem w Ossolineum przekonamy się, że spod jego palców wychodziły także rysunki. Poznamy różne oblicza Herberta – dramaturga, poety, eseisty, rysownika. Rozmieszczone odpowiednio lusterka sprawią, że staniemy czasem „oko w oko” z własną twarzą lub wcielimy się w jakąś rolę. Będą na nas czekać gotowe do zapisania kartki, zmierzmy się z obecnymi w twórczości Herberta symbolami, takimi jak kamień czy włóczka. – Na wystawie pojawi się „pokoik dzieciństwa”, gdzie odpowiednia scenografia przywoła świat młodych lat poety, spędzonych we Lwowie, i gdzie zabrmi głos samego Herberta, odczytującego własne utwory. Autorem linii graficznej i projektu scenografii wystawy jest Paweł Wałek oraz jego ojciec Janusz – autorzy prezentowanej w ubiegłym roku w Muzeum Narodowym w Krakowie wystawy „Wyspiańskiego teatr ogromny.”

### Patron niełatwy

Herbert gościł we Wrocławiu niejedną raz. Do dziś mieszkają tu jego krewni i dawni przyjaciele, których odwiedzał choćby przy okazji swych wizyt w Wydawnictwie Dolnośląskim. – Mamy w Ossolineum interesującą teczkę z jego rysunkami, rękopisami – mówi pani Lekarczyk-Cisek. – Niektóre dokumentują długi proces tworzenia tekstu, wciąż udoskonalanego i poprawianego. Tak jest w przypadku wiersza „Do Ryszarda Krynickiego – list”

czy odręcznie poprawionego maszynopisu „Martwej natury z wędzidłem”.

We Wrocławiu herbertowskie tradycje pielęgnuje Ossolineum, które tegoroczne obchody rozpoczęło 24 września we Lwowie, rodzinnym mieście poety. Wzięli w nim udział tłumacze poety na język ukraiński: Wiktor Dmytrow i Andrij Pawłyszyn oraz autor monografii Herberta prof. Jacek Łukasiewicz.

Herbertowskie tradycje kultywują też uczniowie wrocławskiego Gimnazjum nr 19 im. Zbigniewa Herberta. Gimnazjum jest gospodarzem tegorocznego X Zjazdu Herbertowskich Szkół, który odbędzie się we Wrocławiu 9 i 10 października. Z okazji Roku Herberta ukazało się m.in. specjalne wydanie gazetki szkolnej „Cogito 19” – dzieło młodzieży pracującej pod opieką polonisty Wojciecha Walczaka, który prowadzi w szkole koło dziennikarskie.

Wojciech Walczak, pytany przez swe uczennice o słuszność wyboru Herberta na patrona gimnazjum, odpowiada: – Czy to słuszny wybór? Tego nie wiem, jestem jednak przekonany, że Herbert uczy was, iż ten piękny świat jest zniewolony przez zło. I temu złu trzeba się przeciwstawić. Trzeba być etycznym, nie zginać kolan przed złem; starać się przestrzegać kodeksu Pana Cogito. Co mi się w twórczości Herberta podoba? Podoba mi się to, na co zwrócił uwagę Stanisław Barańczak, że Herbert jest „uciekierem z Utopii”. Mówi nam, że jeśli ktoś wymyśli jakiś cudowny ustrój, to może się to skończyć... obozami

# o pełne Herberta



koncentracyjnymi. Nie podoba mi się zaś to, co nie podoba się wielu uczniom – że ta twórczość jest oklejana etykietkami przez nauczycieli, powtarzających jak automaty, że „Herbert wielkim poetą był”.

Młodzi ludzie mieli i mają jednak okazję do wypracowania własnego spojrzenia na Herberta. W tym roku Gimnazjum nr 19 organizowało kilka konkursów poświęconych artyście. Mogli pisać, malować, tworzyć prace multimedialne inspirowane jego dziełami. Czy rzeczywiście młodzież interesuje się twórczością słynnego poety? – Uważam, że tak – mówi Barbara Le-karczyk-Cisek. – Herbert naprawdę przyciąga spore grono młodych ludzi. ■

## Ossolineum dla Herberta

W ramach tego projektu odbędą się: Wystawa rysunków i rękopisów poety (od 9 października do 15 grudnia), sesja popularnonaukowa, połączona z X Zjazdem Herbertowskich Szkół i prezentacja spektaklu na podstawie listów Herberta w wykonaniu PWST im. L. Solńskiego w Krakowie (9 i 10 października), projekcje filmu dokumentalnego o Z. Herbercie pt. „Fresk w kościele”, w reżyserii Piotra Załuskiego; sesja naukowa organizowana przez Ossolineum i Uniwersytet Wrocławski (od 5 do 7 listopada), połączona z publikacją pokonferencyjnych materiałów. Więcej informacji na stronie [www.oss.wroc.pl](http://www.oss.wroc.pl). Projekt jest współfinansowany przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach Roku Herberta. Patronatem medialnym objął go m.in. „Gość Niedzielny”.

## Okiem członka rodziny

**DR RAFAŁ ŻEBROWSKI**

ABSOLWENT I DOKTORANT KUL, PRACOWNIK ŻYDOWSKIEGO INSTYTUTU HISTORYCZNEGO, AUTOR KSIĄŻEK I ARTYKUŁÓW POŚWIĘCONYCH DZIEJOM ŻYDÓW W POLSCE I ICH KULTURZE ORAZ ZŁOŻONEJ DO DRUKU KSIĄŻKI PT. „ZBIGNIEW HERBERT: »KAMIENI, NA KTÓRYM MNIE URODZONO«”.

KREWNY ZBIGNIEWA HERBERTA,

GOŚĆ SPECJALNY WROCŁAWSKICH

OBCHODÓW ROKU HERBERTA



– Przeciętnemu miłośnikowi poezji może się wydawać, że postać Zbigniewa Herberta powinien spowijać jakiś nimb wielkości. W szkołach powszechnych i średnich, do których uczęszczał, nie wyróżniał się niczym szczególnym, ani w sferze osiągnięć, ani jakichkolwiek zdolności. Ujawniał jedynie dość specyficzne poczucie humoru, zdystansowane do siebie i otoczenia, kpiarskie i prowokujące do obnażania przez interlokutora swej niewiedzy lub braku rozeznania w sytuacji, często z domieszką czarnego humoru, nonsensu i abstrakcji. Nic w tym dziwnego, gdyż podobny typ osobowości reprezentował jego ojciec, mój dziadek, Bolesław Herbert, który wywarł na przyszłym poecie niezatarte piętno. Ten rys usposobienia, a zwłaszcza swoistej lekkości w kontaktach z otaczającym światem kultywował do końca, podobnie jak szczególną galanterię dla dam. Natomiast w sprawach zasadniczych, dotyczących „tablic wartości” był bardzo zasadniczy. Czasem wręcz agresywnie domagał się ich przestrzegania, nawet nie czekając na wyjaśnienia, bowiem przecież zdarzały się w tej sferze także nieporozumienia.

Od 1951 r., kiedy zaczął prowadzić w pełni samodzielne życie, choć nadal wspierany przez całą najbliższą rodzinę, przede wszystkim był bardzo skupiony na swym posłannictwie. Do końca życia pracował nad sobą i miał liczne zainteresowania, z których tylko niewielką część mógł spożytkować w swych dziełach. Właściwie jako samouk stał się historykiem sztuki, który często zaganiał w kozi róg

uniwersyteckich luminary w tej dziedzinie – zwłaszcza jeśli sprawa dotyczyła zagadnień, które szczególnie go zajmowały. Mam też wrażenie, że jego skupienie na twórczości powoli narastało. Z powodu tej koncentracji w późniejszym okresie życia kontakty poety, ale również znakomitego kompana, gawędziarza i facejonisty, ze znajomymi ulegały rozluźnieniu. Pracował wówczas całe noce, a w dzień spał. Eksploatował swój organizm ponad miarę, co przypłacił m.in. ostrą niewydolnością oddechową. Pod koniec życia praktycznie był inwalidą i przez długi czas nie opuszczał łóżka. Nadal jednak interesował się bardzo wieloma problemami, także losami np. Czechenów walczących o wolność z postsowieckim imperium, ale przede wszystkim rozwojem sytuacji w naszym kraju, która bardzo go niepokoiła – zwłaszcza wszelkie próby upowszechniania relatywizmu, co traktował jako zamach na podstawowe wartości i mącenie w głowach „prostaczkom”. Nadal pisał, wsparty na jednej ręce, aż na przedramieniu utworzyły mu się odleżyny. Łatwe odejście nie było mu dane.

Zbigniew Herbert udowodnił swoim życiem i dziełem, że trwanie etosu polskiego inteligenta było możliwe pomimo dwóch okupacji, stalinizmu i powszechnego skundlenia w czasach PRL-u. Jego twórczość jest głęboko zakorzeniona w podstawowych wartościach tej warstwy społecznej, która praktycznie została wymazana z dziejów naszego narodu. Podobnie jak największy polscy poeci potrafił wyrażać jego uczucia, ale również nadać im wymiar uniwersalny, co wydawało się niewykonalne, gdyż tych doświadczonych w zasadzie nie da się przełożyć na język pojęć człowieka Zachodu. Co ciekawe, przez kilka dekad jego wiersze towarzyszyły kolejnym pokoleniom Polaków, pouczając i nadając sens często tragicznemu losowi, a przynajmniej ucząc, iż należy patrzeć mu prosto w oczy.

Taizé we Wrocławiu – propozycja nie tylko dla młodzieży z Dolnego Śląska

# Mała wiosna jesienią



Tłumy ludzi z całego świata modlą się w kościele w Taizé



Architektura kościoła ekumenicznej wspólnoty łączy wiele chrześcijańskich tradycji

Od 18 lat w każdej pierwszej środę miesiąca w kościele NMP na Piasku we Wrocławiu **odbywają się modlitwy na wzór tych w Taizé.**

Ach, Taizé, ta mała wiosna – tak papież Jan XXIII (a za nim Jan Paweł II) określił ekumeniczną wspólnotę braci założoną przez brata Rogera w 1940 roku w małej burgundzkiej wiosce Taizé.

## Zacznijmy od lata

Słońce, wysoka temperatura, spokój, cisza, a to wszystko wśród wielu tysięcy młodych ludzi. Niesamowite? A jednak możliwe. W takiej atmosferze odbywają się spotkania w Taizé. Francuska wioska na okres wakacyjny zamienia się w tętniącą życiem i optymizmem oazę. A co robi w tym miejscu młodzież? Przyjeżdżający tu spotykają się na modlitwie, rozmawiają ze sobą podczas spotkań w małych grupkach, ale też razem pracują. Taizé jest nie tylko miejscem spotkania z innymi ludźmi. Kontemplacyjna modlitwa, piękne śpiewy oraz okoliczna przyroda pomagają

w wyciszeniu oraz spotkaniu z Panem Bogiem.

## Wspomnienia

W dwóch grupach do Taizé w tym roku wybrało się ponad 50 osób z Wrocławia. To były pierwsze zorganizowane wyjazdy z naszego miasta od kilku lat. – Tydzień przeżyty w Taizé, wspólne śpiewy na modlitwach, cisza i osobista refleksja pomogły mi nie tylko spojrzeć na moje życie w świetle Ewangelii, ale również wsłuchać się w to, co Bóg mówi do mnie – napisała po powrocie Basia. Co jeszcze jest niezwykłego

w Taizé? – Niezwykłe jest to, że pomimo różnych narodowości właściwie wszyscy mówią jednym wspólnym językiem: przyjaźni i pokoju. Pomimo różnic, niezwykle łatwo jest się porozumieć z innymi narodowościami, i to niekoniecznie znając perfekcyjnie język angielski – dodaje Grzegorz. To wszystko sprawia, że co roku wielu młodych Polaków wybiera Taizé również na miejsce swojego wakacyjnego wypoczynku.

## Nowy Brat

Wspólnota braci z Taizé liczy około 100 zakonników wywodzących się z różnych tradycji chrześcijańskich. Wielkim wydarzeniem w małej wiosce w Burgundii była uroczystość złożenia ślubów wieczystych przez wrocławianina, brata Wojtkę. Nowy brat, zanim wyjechał do Taizé, przez wiele lat działał w środowisku akademickim w naszym mieście. To powołanie do ekumenicznej wspólnoty jest dla nas ważnym znakiem, jak żywa jest idea Taizé we Wrocławiu.

## Wrocław działa

Pielgrzymka zaufania przez ziemię to inicjatywa, która nie kończy się na wakacyjnych pobytach w Taizé. Działalność trwa

przez cały rok. Bracia dają młodym przesłanie, by dzielić się radością, pokojem w miejscach swojego zamieszkania. We Wrocławiu, oprócz comiesięcznej modlitwy kanonami Taizé, dwa razy do roku, w okresie Adwentu i Wielkiego Postu, organizowane są dni skupienia. Tegoroczne adwentowe spotkanie odbędzie się w Lesznie od 5 do 7 grudnia i zostanie zorganizowane wspólnie z młodzieżą z Poznania. Będzie to bezpośrednie przygotowanie do udziału w kolejnym, XXXI Europejskim Spotkaniu Młodych, które na przełomie roku odbędzie się w Brukseli. Takie przygotowania są niezbędne, by to spotkanie przeżyć owocnie.

## Dołącz do nas

Zapraszamy w każdą pierwszą środę miesiąca do kościoła NMP na Piasku na wspólną Eucharystię (godz. 18.30) i modlitwę (19.15). Miejsca w kościele na pewno nie braknie, więc warto skorzystać z możliwości wspólnej modlitwy. Wszystkiego o aktualnych działaniach wrocławskich grup modlitewnych związanych z Taizé można się również dowiedzieć, odwiedzając stronę internetową: [www.malawiosna.pl](http://www.malawiosna.pl).

Karol Białkowski



Plakat wrocławskich spotkań Taizé